

Marek Sztabowski: * miłość w czasach zarazy *

na bożonarodzeniowy stół

w formie bitek

lub pasztetu

kot

nie

nie...

w Wuhan

a w Szwajcarii!

pomyślelibyście?

XXI wiek na prawej ręce

na lewej szwajcarski zegarek

i kot na talerzu

ma to jak w banku

u ponad 3 procent Szwajcarów

dziś ja też się nie ogoliłem

i tak siedzę w domu

z powodu zarazy

kot podchodzi do mnie na paluszkach

ja do niego niekulinarnie

biorę kiciusia na koronawirusa

znaczy tradycyjnie na kolana

tak samo jak przedtem

zanim wyczytałem

że podobno uodparnia

wiem już sam z doświadczenia

że zapobiega też trzęsieniom ziemi

i wybuchom wulkanu

bo odkąd go mam

nie przeżyłem żadnego

kot mruczy

nie podejrzewa że mógłbym go zjeść

w końcu byłem kiedyś w Szwajcarii

i mogłem się zarazić

współistnienie zapobiega rzeczom

o których nie śniło się filozofom

nawet mój koniec świata kończy się

zanim się zacznie

nawet mój koniec świata kończy się

zanim się zacznie

nawet mój koniec świata kończy się

zanim się zacznie

*

29.3.2020